

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Magdalena Kurc - Mazurkiewicz
Protokolant:	protokolant sądowy Agnieszka Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

o zapłatę

I. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 1.968 (jeden tysiąc dziewięćset sześćdziesiąt osiem) złotych wraz z następującymi odsetkami od następujących kwot za następujące okresy:

- od kwoty 492 złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości obowiązującej przed wejściem w życie ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) od 23 lutego 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 492 złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości obowiązującej przed wejściem w życie ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) od 23 maja 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 492 złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości obowiązującej przed wejściem w życie ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) od 23 sierpnia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- od kwoty 492 złotych z ustawowymi odsetkami w wysokości obowiązującej przed wejściem w życie ustawy z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 1830) od 23 listopada 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 647 (sześćset czterdzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 69 (sześćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej.

SSO Magdalena Kurc - Mazurkiewicz

Sygn. akt XX GC 1133/17

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 stycznia 2017 r. powód – (...) spółka akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 1.968 złotych wraz z odsetkami oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zamówił i uzyskał od powoda licencję na program (...). Po przyjęciu zamówienia powód wystawił i doręczył pozwanemu faktury VAT. Pozwany pomimo upływu terminu wymagalności nie zapłacił należności wynikających z faktur VAT (pozew – k. 2-3 verte).

W dniu 31 stycznia 2017 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie, w sprawie o sygn. XVI GNc 333/17 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty – k. 19).

W dniu 6 marca 2017 r. pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu podniósł zarzut przedawnienia wskazując, że na podstawie art. 554 k.c. roszczenie uległo przedawnieniu po dwóch latach od terminów płatności wskazanych w fakturach, zaś całe roszczenie przedawniło się w dniu 22 listopada 2016 r. Pozwany podniósł, że dochodzone pozwem roszczenie jest bezpodstawne, ponieważ program (...) nigdy nie został mu dostarczony (sprzeciw – k. 24-29).

Na dalszym etapie postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. Zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe zawnioskowane przez strony. Na rozprawie w dniu 13 listopada 2018 r. Sąd dopuścił dowód z dokumentów dołączonych do pozwu, sprzeciwu i dalszych pism procesowych na okoliczności w nich wskazane (k. 126).

***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej: (...)) zamówił od (...) spółki akcyjnej w W. (dalej: (...)) licencję na korzystanie z publikacji (...) drogą on-line. Abonament obowiązywał od 1 stycznia 2014 r. na 12 okresów. Licencja została udzielona w cenie 1.600 złotych netto, a płatność została rozłożona na cztery raty kwartalne. Jako e-mail do rozliczeń wskazano: (...), zamówienie podpisał zastępca Prezesa Zarządu (...) (zamówienie – k. 9, oświadczenie – k. 40).

W. K. umożliwił dostęp do programu przy użyciu serwisu logowania (okoliczność bezsporna, nadto dowód z zeznań świadka Z. C. – k. 126).

W dniu 23 stycznia 2014 r. W. K. wysłał do (...) wiadomość e-mail zawierającą link aktywacyjny, który umożliwił rozpoczęcie korzystania on-line z (...) (wiadomość e-mail – k. 80).

W. K. po przyjęciu zamówienia wystawił i doręczył spółce (...) z tytułu świadczonych usług faktury:

- nr (...) z dnia 23 stycznia 2014 r. na kwotę 492 złote z terminem płatności przypadającym na dzień 22 lutego 2014 r.,
- nr (...) z dnia 22 kwietnia 2014 r. na kwotę 492 złote z terminem płatności przypadającym na dzień 22 maja 2014 r.,
- nr (...) z dnia 23 lipca 2014 r. na kwotę 492 złote z terminem płatności przypadającym na dzień 22 sierpnia 2014 r.,
- nr (...) z dnia 23 października 2014 r. na kwotę 492 złote z terminem płatności przypadającym na dzień 22 listopada 2014 r. (faktury – k. 10-13).

(...) nie zapłacił W. K. wynagrodzenia wynikającego z wystawionych faktur VAT z tytułu udzielonej licencji na korzystanie z publikacji (...) (okoliczność bezsporna).

(...) kwestionował zasadność obciążania kwotami wynikającymi z faktur. W korespondencji kierowanej do W. K. spółka (...) podnosiła, że nie otrzymała hasła dostępu do produktu (...) i nie ma możliwości korzystania z programu oraz poinformowała o rezygnacji z usług (...). (...) odsyłał kierowane do niego faktury VAT z tytułu świadczenia usług (korespondencja e-mail – k. 41, pismo – k. 42-43, k. 44-45, k. 46, k. 47-48, k. 49, k. 50-52).

W. K. skierował do (...) ostateczne wezwanie do zapłaty kwoty 1.968 złotych wraz z odsetkami ustawowymi w terminie 3 dni od daty otrzymania wezwania (wezwanie – k. 14-16).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron wyraźnie przyznane bądź niezaprzeczone przez przeciwnika, a także na podstawie wyżej wskazanych dokumentów, które zostały złożone do akt. Złożone do akt sprawy dokumenty stanowiły dokumenty prywatne, które nie korzystają z domniemań zawartych w treści art. 244 k.p.c. (domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych), jak ma to miejsce w przypadku dokumentów urzędowych a jedynie - poza domniemaniem autentyczności - korzystają z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82). Sąd dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Sąd zwrócił jednak uwagę, że dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia o treści w nich zawartej. Z kolei dokonując oceny korespondencji e-mail oraz innych wydruków komputerowych Sąd miał na uwadze, iż w kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa.

Ustalając stan faktyczny Sąd dopuścił również osobowe wnioski dowodowe zawnioskowane przez stronę pozwaną - w postaci zeznań świadka Z. C.. Świadek zeznał, że nie sprawdzał na komputerze (...) czy link aktywacyjny do korzystania z programu (...) został nadesłany i nigdy nie stwierdził, że nie odnalazł poszukiwanego pliku (...) u pozwanego (nagranie z protokołu rozprawy z 13 listopada 2018 r., 00:19:07-00:19:22). Wskazał, że W. K. umożliwił dostęp on-line do zamówionych programów. Zeznał, że J. K. nie zgłaszał mu, aby link aktywacyjny z dostępem do programu nie został doręczony pozwanej spółce. Klienci sami zgłaszali jeśli linki aktywacyjne nie działały, wtedy byli oni odsyłani na infolinię, jednak taka sytuacja nie miała miejsca w przypadku pozwanego. Sąd uznał zeznania świadka Z. C. za wiarygodne w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w dokumentach i pozwoliły na poczynienie ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jako zasadne zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W ramach niniejszego postępowania powód żądał zapłaty wynagrodzenia za udostępnienie pozwanej spółce elektronicznej publikacji (...). Wywodził swe roszczenie z zawartej między stronami umowy licencji co

dotatkowo potwierdził wystawionymi fakturami, wskazując, że pozwany nie zapłacił wynagrodzenia wynikającego z wystawionych faktur z tytułu udzielonej licencji.

W niniejszej sprawie między stronami był sporny fakt wykonania umowy przez powoda. Pozwany potwierdził, że zamówił u powoda produkt (...) na warunkach określonych w załączonym do pozwu zamówieniu, jednak nie mógł korzystać z zamówionego produktu, gdyż nie posiadał dostępu do programu i nie został mu on nadesłany wskazaną w zamówieniu drogą elektroniczną.

W pierwszej kolejności należało ustalić charakter stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania pozwu. W ocenie Sądu, ze względu na przedmiot świadczenia – udostępnienie przez powoda do korzystania z publikacji elektronicznej dostępnej on-line, należało zakwalifikować, jako umowę licencyjną.

Do umowy licencyjnej zastosowanie znajdują przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 - tekst jednolity ze zm.). Zgodnie z definicją zawartą w art. 1 ust. 1 ustawy, utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Jak wynika z art. 1 ust. 2 pkt 1 w szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory wyrażone słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi (literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe). Nie budzi więc wątpliwości Sądu, że publikacja elektroniczna udostępniana przez powoda pozwanej spółce stanowiła utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z przepisami ustawy - art. 41 ust. 2 oraz art. 67 – możliwe jest zawarcie umowy o korzystanie z utworu a umowa taka zwana jest licencją. Przepis art. 67 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych stanowi, że umowa licencyjna jest umową upoważniającą do korzystania z utworu. Stronami umowy licencyjnej są: licencjodawca, czyli osoba uprawniona z tytułu autorskich praw majątkowych do utworu, którego dotyczy umowa, oraz licencjobiorca, czyli osoba zamierzająca korzystać z utworu. Umowa licencyjna jest ze swej istoty stosunkiem zobowiązaniowym, który z jednej strony określa uprawnienia udzielane na rzecz licencjobiorcy, z drugiej zaś strony statuje obowiązek zapłaty na rzecz uprawnionego podmiotu, tj. licencjodawcy. Zgodnie z art. 43 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych zasadą jest, że za udzielenie licencji twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia, chyba, że z umowy wynika co innego.

Jak słusznie wskazywał powód charakter prawny zawartej przez strony umowy kwalifikuje ją w grupie tak zwanych pozakodeksowych umów dotyczących udostępnienia utworu (oprogramowania komputerowego w postaci elektronicznej bazy danych). W przypadku umowy licencyjnej podmiot praw autorskich (licencjodawca) pozostaje podmiotem uprawnionym, a licencjobiorca na podstawie umowy uzyskuje prawo do korzystania z utworu w określonym w niej zakresie. W wyniku zawarcia umowy licencyjnej nie następuje zmiana podmiotu praw autorskich jak w przyrównywanej przez pozwanego umowie sprzedaży. Ponadto umowa licencji niewyłącznej, jaka występuje w niniejszej sprawie, oznacza jedynie zezwolenie na korzystanie z utworu, licencjodawca może jednak udzielić równoległe lub następczo nieograniczonej liczby licencji o tożsamym lub podobnym zakresie. Licencja niewyłączna jest możliwa dzięki niematerialnemu charakterowi licencjonowanego dobra, które może być równocześnie przedmiotem korzystania przez dowolnie dużą liczbę osób. Trafnie powód również zaznaczył, czemu pozwana zresztą nie zaprzeczyła, że gdyby zawarta pomiędzy stronami umowa miała charakter umowy przeniesienia autorskich praw majątkowych (zbliżonej do umowy sprzedaży regulowanej przepisami k.c.), to wówczas powód wyzbywałby się na mocy takiej umowy autorskich praw majątkowych do utworu i nie mógłby skutecznie udzielać upoważnienia do korzystania z tego utworu innym niż pozwany osobom trzecim. Tymczasem, powód w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, udziela takich licencji do korzystania z utworu na rzecz szeregu innych osób trzecich. Przedmiotem zawartej przez strony umowy, nie było zatem przeniesienie przez powódkę na rzecz pozwanej praw do utworu, ale udzielenie niewyłącznej licencji do korzystania z utworu, w określonym okresie abonamentowym. Podobna argumentacja zyskuje aprobatę w orzecznictwie (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 20 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa 1027/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 16 marca 2017 r., sygn. akt I ACa 1070/16, Legalis nr 1636741).

Powyższą kwalifikację umowy, poza wyznaczeniem podstawy prawnej roszczenia, odnieść należy do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, skoro ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie zawiera przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń to w ich zakresie stosować należy zasady ogólne. Z uwagi na związanie roszczenia z prowadzeniem przez strony działalności gospodarczej zastosowanie w sprawie znajduje art. 118 k.c. Przyjęcie za właściwy trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia powódki sprawia, że najwcześniejsze wymagalne roszczenie – w dniu 22 lutego 2014 r., przy uwzględnieniu terminów wymagalności poszczególnych rat skutkowało uznaniem, że przedawnieniu nie uległo żądanie zapłaty, skoro pozew został wniesiony 4 stycznia 2017 r.

Pozwany podniósł zarzut bezpodstawności roszczenia wskazując, iż zamówiony produkt nie został mu przez powoda dostarczony i tym samym nie mógł z niego korzystać.

W ocenie Sądu przedstawione przez powoda faktury VAT wraz z innymi dowodami, przesądziły o uznaniu zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia, wskazując na wysokość zobowiązania oraz termin zapłaty należności wynikających z poszczególnych faktur.

Należy przypomnieć, że co prawda faktury nie są źródłem stosunku cywilnoprawnego, ale skoro strona powodowa na wystawionej fakturze wpisuje tytuł zapłaty, to Sąd władny jest przyjąć, że wskazana w fakturze podstawa żądania zapłaty odpowiada rzeczywistości (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 2001 r. V CKN 291/00, Lex nr 53120). Oczywiście należy pamiętać, iż dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 czerwca 2013 r., sygn. akt III AUa 1237/12, LEX nr 1324656). W realiach przedmiotowej sprawy treść faktur koresponduje z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami, w tym zeznaniami świadka Z. C., pozwany zaś nie przedstawił dowodów przeciwnych. W konsekwencji dołączone do pozwu faktury wraz z treścią zamówienia stanowią wiarygodny dowód na wysokość zobowiązania i termin wymagalności poszczególnych płatności.

Reasumując wskazać należy, że w takich okolicznościach to na pozwanym ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności przeciwstawiających się roszczeniu powoda. Pozwany przedłożył oświadczenie J. K. z 2 marca 2017 r. w którym wskazano, że na poczcie e-mail pozwanego nie pojawił się nigdy link aktywacyjny do programu (...) oraz że Z. C. dwukrotnie stwierdził, że link aktywacyjny nie został nadesłany na adres e-mail pozwanej spółki. Nadto pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty wskazał, że na skutek jego interwencji Z. C. sprawdził czy doszło do dostarczenia programu (...) i nie ustalił powyższej okoliczności, to jest nie odnalazł poszukiwanego pliku (...), jednak świadek Z. C. zeznał, że nie kojarzy, aby takie wydarzenie miało miejsce (nagranie z protokołu rozprawy z 13 listopada 2018 r., 00:19:07-00:19:22: „nie kojarzę, jestem praktycznie w 100% pewien, że takiej sytuacji nie było”). Przedłożone do akt sprawy oświadczenie J. K., wobec treści zeznań Z. C. i braku innych dowodów należało uznać za dokument prywatny, który korzysta jedynie z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, iż pozwany bez wątpienia miał możliwość korzystania on-line z programu (...), gdyż został mu przesłany link aktywacyjny. W tym miejscu należy zaznaczyć, że umowa licencji jest postrzegana w doktrynie od strony negatywnej lub od strony pozytywnej. Według pierwszego modelu świadczenie licencjodawcy polega na znoszeniu tego, że inny podmiot (licencjebiorca) z utworu korzysta. Jest to obowiązek niepodejmowania czynności zarówno faktycznych, jak i prawnych, które licencjodawca normalnie mógłby podjąć na podstawie przysługującego mu prawa autorskiego, a które mogłyby udaremnić lub utrudnić korzystanie z dobra przez licencjebiorcę [E. Ferenc-Szydelko (red.), Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz. Warszawa 2014]. Zwolennicy pozytywnego modelu licencji do obowiązku licencjodawcy polegającego na tolerowaniu faktu korzystania z utworu przez licencjebiorcę dodają natomiast obowiązek faktycznego umożliwienia licencjebiorcy ekonomicznej eksploatacji dzieła. Ten obowiązek polega na umożliwieniu licencjodawcy korzystania z utworu. Czynność ta może być powiązana z dostarczeniem corpus mechanicum utworu, np. płyty z utrwalonym filmem. W przypadku utworów niepowiązanych z nośnikiem materialnym licencjodawca może zapewnić kontrahentowi dostęp do utworu w sposób umożliwiający mu realizację jego uprawnień, np. udostępnienie utworu w sieci komputerowej.

Jednakże niezależnie od przyjętego modelu należy wskazać, iż podstawowym elementem umowy licencyjnej jest udostępnienie utworu do korzystania. W niniejszej sprawie powód udostępnił pozwanemu program (...) do korzystania, zaś bez znaczenia dla roszczenia żadanego pozwem pozostawał fakt, czy pozwany wykorzystał link aktywacyjny i korzystał z programu.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, zgodnie z którym powód powinien zastosować klauzulę uprawniającą go do powstrzymania się ze świadczeniem na rzecz pozwanego oraz do rozwiązania umowy w przypadku opóźnienia z uiszczeniem opłaty, wskazać należy, iż zapis ten daje powodowi uprawnienie, nie zaś obowiązek podjęcia wyżej wskazanych działań.

Wobec braku innych zarzutów po stronie pozwanej, mając na względzie całokształt materiału dowodowego należało uznać, iż powód w sposób należyty wykonał ciężące na nim obowiązki wynikające z umowy, w związku z czym pozwany zobowiązany jest do zapłaty wynagrodzenia.

Z powyższych względów uznać należało, że roszczenie powoda było uzasadnione co do zasady i co do wysokości w zakresie dochodzonej kwoty należności głównej – 1.968 złotych.

O odsetkach za okres od dnia 23 lutego 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast o odsetkach od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty orzeczono na podstawie art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U.2016.684 z późniejszymi zmianami), ponieważ należność wynika z transakcji handlowej zawartej między przedsiębiorcami.

Termin płatności dochodzonych kwot określony został w wystawionych przez powoda fakturach. Tak określonych terminów zapłaty pozwany nie kwestionował. Co za tym idzie, pozwany popadł w opóźnienie od dnia następnego po upływie terminu płatności każdej z faktur, a zatem powodowi należały się odsetki od nieuiszczonych w terminie należności zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie – o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 98 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zasadzając na rzecz powoda – jako wygrywającego proces w całości – poniesione przez niego w toku procesu koszty. Na koszty te składają się: uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty zastępstwa strony przez profesjonalnego pełnomocnika zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. poz. 1804 ze zmianami) w kwocie 600 złotych. Łącznie zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 647 złotych - o czym orzeczono w punkcie drugim sentencji wyroku.

Powód skierował w przedmiotowej sprawie do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym i uiszczył kwotę 30 złotych tytułem opłaty od pozwu. Postanowieniem z dnia 16 października 2017 r. (k. 90) Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.c. uznał się niewłaściwym i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie. Opłata stosunkowa od pozwu w niniejszej sprawie została ustalona na kwotę 99 złotych. W związku z powyższym pozostawały nieuiszczone koszty sądowe w kwocie 69 złotych. Z uwagi na wyżej wskazany wynik procesu, nakazano pobrać od pozwanego jako strony przegrywającej - na rzecz Skarbu Państwa kwotę 69 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych na podstawie art. 98 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 u.k.s.c. – o czym orzeczono w punkcie trzecim sentencji wyroku.

SSO Magdalena Kurc-Mazurkiewicz

## ZARZĄDZENIE

(...)

SSO Magdalena Kurc - Mazurkiewicz